****

**Panny Wyklęte i Katy Carr na Festiwalu NNW!**

**Kasia Kowalska – o Pannach Wyklętych śpiewała nawet…**

**z czterdziesto-stopniową gorączką!**

**Miało jej z nami nie być. Lekarz pod żadnym pozorem nie pozwolił wstać jej z łóżka, ale ona stwierdziła, że musi tu być…. – tak występ Kasi Kowalskiej na jednym z warszawskich koncertów „Morowe Panny Wyklęte” zapowiadał Darek Malejonek.**

To był październik ubiegłego roku. Klub Palladiu w Warszawie. Tam, gdzie w czasie Powstania Warszawskiego wyświetlane były wojenne filmy ku pokrzepieniu serc, 2 października odbywał się koncert na cześć Powstańców. Dokładnie w 70. rocznicę zakończenia Powstania.

Zapowiadając występ Kasi Kowalskiej, Malejonek powiedział: „miało jej z nami nie być. Lekarz pod żadnym pozorem nie pozwolił wstać jej z łóżka, ale ona stwierdziła, że musi tu być….”. I na scenę weszła blada, ale uśmiechnięta Kasia Kowalska, która mimo niedyspozycji zdrowotnej zaśpiewała tak pięknie, mocno i poruszająco, że publiczność wręcz oszalała. Na twarzy wielu fanów i samego Darka Malejonka widać było szczere wzruszenie postawą Kowalskiej. Tym wymowniej brzmiały z jej ust słowa piosenki „Niezłomni”: „sił nie żal! Bóg, Honor, Ojczyzna me rany zabliźnią. Tak mi dopomóż Bóg!”

Drugiego dnia festiwalu, **25 września o godz. 20 na pl. Grunwaldzkim w Gdyni** zobaczymy koncert Maleo Reggae Rockers i Panny Wyklęte/Wygnane! To projekt, który powstał we współpracy z Fundacją Niepodległości, która jest wydawcą płyt: Panny Wyklęte (2013 r.), Panny Wyklęte "Wygnane" vol. 1 (2014 r.) oraz Panny Wyklęte "Wygnane" vol.2 (2015 r.). Każda z tych płyt to muzyczno-historyczna podróż, która przybliżyła losy Żołnierzy Wyklętych (jak na płycie Panny Wyklęte) czy też - tak jak w kolejnych wydawnictwach - tematy zesłań, podczas których rodziny zostały zdziesiątkowane głodem, zimnem i chorobami, a także walkę za ojczyznę na obcej ziemi, tęsknotę za Polską oraz zetknięcie z obcą kulturą, muzyką, klimatem... Płyta „Panny Wygnane” była muzyczną opowieścią poprowadzoną szlakiem Armii Andersa z tajgi, poprzez Palestynę, Monte Cassino na Zachód Europy.

Oprócz Kasi Kowalskiej na gdyńskiej zobaczymy: Marikę, Kasię Malejonek, Lilu, Marcelinę, Monę, Anię Brachaczek i zespół Dziewczyny. Trzeba pamiętać, że same wokalistki, inspirowane wspomnieniami kobiet walczących w Powstaniu Warszawskim i tych w podziemiu niepodległościowym po wojnie, napisały te poruszające teksty.

**Katy Carr – zaprasza do podróży w czasie**

Jestem bardzo dumna z tego, że jestem Brytyjką z polską krwią, i że mogę świętować moje pochodzenie wykonując muzykę. Myślę też, że jest to bardzo szczególny czas i jestem bardzo podekscytowana tym, że mogę podzielić się ze światem moją miłością do Polski i Polaków – mówi Katy Carr. Wokalistka wystąpi podczas Gali Otwarcia Festiwalu **24 września o godz. 19 w mieszczącym się nad samym morzem nowo otwartym Gdyńskim Centrum Filmowym.** **Będę śpiewać pierwsze piosenki, których nauczyłam się po polsku „Dziś do Ciebie przyjść nie mogę” i „O mój rozmarynie”.** Artystka wykona napisane przez siebie utwory dedykowane polskiej emigracji w Wielkiej Brytanii i zainspirowane losem członków polskiego ruchu oporu z okresu II wojny światowej. W repertuarze m.in. utwory „Wojtek”, „Mała Little Flower” i „Kommander`s Car”. Katy Carr podkreśla, że występowanie przed polską publicznością jest szczególnie ekscytujące bo wie, że Polacy dobrze rozumieją sens jej piosenek. O koncertach w naszym kraju mówi, że to pełna odkryć podróż w czasie.